



CO W NASZEJ GMINIE

Drodzy Mieszkańcy,

Z okazji Świąt Wielkanocnych składamy Państwu najserdeczniejsze życzenia zdrowia, spokoju oraz nadziei płynącej z tajemnicy Zmartwychwstania Pańskiego.

Niech ten wyjątkowy czas przyniesie w Państwa domach radość, wzajemną życzliwość oraz chwile wytchnienia spędzone w gronie najbliższych.

Życzymy, aby Wielkanoc napełniła serca optymizmem, dodała sił do realizacji codziennych planów i umocniła wiarę w lepsze jutro.

Niech wiosenna atmosfera tych świąt będzie źródłem nowej energii, nadziei i pomyślności dla wszystkich mieszkańców i gości naszej gminy.

W imieniu własnym oraz pracowników Urzędu Gminy życzymy Państwu pogodnych, rodzinnych i pełnych radości Świąt Wielkanocnych.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Rady Gminy
Ryszard Malec

Wójt Gminy Tarnawatka
Piotr Pasieczny

WARSZTATY WIELKANOCNE



Już wkrótce zasiądziemy do świątecznego stołu, zastawionego tradycyjnymi potrawami, w gronie najbliższych. Ten wyjątkowy czas to nie tylko chwile refleksji i radości, ale także dbałość o świąteczny nastrój, który tworzą piękne dekoracje. Z tej okazji w Gminnej Bibliotece Publicznej w Tarnawatce zorganizowano warsztaty tworzenia stroików wielkanocnych.

Podczas zajęć wykorzystano różnorodny materiał, takie jak gałązki bukszpanu, bazy, kwiaty, wstążki oraz dekoracyjne elementy wielkanocne. Pod okiem Pani Jolanty Zdan każdy uczestnik mógł stworzyć niepowtarzalną kompozycję, dopasowaną do własnych upodobań i pomysłów. Powstałe stroiki zachwyciły pomysłowością, starannością wykonania oraz bogactwem kolorów. Takie spotkania pokazują, jak ważne są wspólne inicjatywy, które integrują lokalną społeczność i pozwalają twórczo spędzić czas. Mamy nadzieję, że wykonane dekoracje będą piękną ozdobą wielkanocnych stołów oraz źródłem satysfakcji i dumy.

Dziękujemy wszystkim za udział i już teraz zapraszamy na kolejne spotkania.

Agnieszka Budzyńska

Zimowy Power Camp.



W dniach od 16 do 20 lutego nasza biblioteka tętniła życiem, a to tylko dlatego, że w radosnej i pełnej energii atmosferze odbywały się w niej półkolonie zimowe. Już od pierwszego dnia uczestnicy brali udział w licznych atrakcjach – od spotkań edukacyjnych z policjantami i strażakami, przez warsztaty plastyczne i zajęcia ruchowe, aż po pokazy karate i eksperymenty naukowe z kuchnią molekularną. Każdy dzień obfitował w różnorodne aktywności rozwijające kreatywność, sprawność fizyczną oraz umiejętność współpracy, a także zapewniał czas na wspólną zabawę i integrację.

Nie zabrakło również wyjść na świeże powietrze oraz zimowych zabaw na śniegu. Finałem półkolonii była wycieczka do Tomaszowa Lubelskiego, podczas której dzieci odwiedziły kino, muzeum oraz wspólnie świętowały zakończenie turnusu. Cały tydzień upłynął w bezpiecznej, twórczej i przyjaznej atmosferze, pozostawiając uczestnikom wiele pięknych wspomnień.

Izabela Sierzyńska

BYĆ KOBIECĄ...



Dzień Kobiet to wyjątkowa okazja, by wyrazić wdzięczność wszystkim kobietom obecnym w naszym życiu – matkom, siostram, partnerkom oraz koleżankom z pracy. To także moment refleksji nad ich nieocenionym wkładem w życie rodzinne, zawodowe i społeczne.

Jak pisała Karolina Wilhelmina Sandell-Berg: „Kobieta to kwiat w ogrodzie życia” – słowa te doskonale oddają piękno, siłę i wrażliwość kobiet, które każdego dnia współtworzą naszą rzeczywistość. 6 marca odbyło się uroczyste spotkanie z mieszkankami naszej gminy, będące wyrazem uznania dla ich aktywności i zaangażowania w życie lokalnej społeczności. Wójt Gminy, Pan Piotr Pasieczny, wraz z Przewodniczącym Rady Gminy, Panem Ryszardem Malcem, złożyli Paniom serdeczne życzenia oraz wręczyli symboliczne kwiaty.

Część artystyczną wydarzenia zainaugurował występ Grupy Teatralnej Seniorów z Zamojskiego Studia Teatralnego. Artyści zaprezentowali komedię Juliusza Machulskiego „Next-Ex”, która spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem i dostarczyła publiczności wielu chwil radości. Następnie na scenie wystąpił zespół „Cookies Band” z autorskim programem muzycznym pt. „Kobiece klimaty”. Nastrojowy koncert stworzył wyjątkową atmosferę i stanowił piękne zwieńczenie wspólnego świętowania.

Na zakończenie warto przywołać słowa Vivien Leigh:

„Nie ma brzydkich kobiet, są tylko kobiety, które nie wiedzą, że są piękne”.

Agnieszka Budzyńska



Drużyna chłopców w kategorii wiekowej klasy VII – VIII zwyciężyła w Mistrzostwach Powiatu Szkolnego Związku Sportowego w Piłce Ręcznej. Zawody z udziałem 7 zespołów: SP nr 1 Tomaszów Lubelski, SP nr 2 Tomaszów Lubelski, SP nr 3 Tomaszów Lubelski, Prywatna Szkoła Podstawowa Oxford Tomaszów Lubelski, SP Bełżec, SP Tarnawatka oraz SP Podhorce odbyły się 6 marca w hali sportowej I LO w Tomaszowie Lubelskim. W meczach grupowych chłopcy pokonali SP nr 3 Tomaszów Lubelski 2:0 oraz ulegli SP Bełżec 1:2 (lepszą różnicą bramek nasz zespół awansował do finału z 1 miejsca w grupie). W meczu finałowym po dwóch bramkach Sebastiana Rajtaka i po jednej Erica Luchowskiego i Michała Karasiewicza pokonali SP nr 2 Tomaszów Lubelski 4:2. Naszą szkołę reprezentowali: Dominik Kłós, Jakub Maśluk, Jakub Litwińczuk Sebastian Rajtak, Michał Karasiewicz, Dawid Hołojuch, Eric Luchowski, Wojciech Kudyba, Gabriel Szostak, Wojciech Michałuszko, Karol Zagórski, Kacper Bucior. Opiekun zespołu: Mariusz Litwińczuk. Drużyna awansowała na Mistrzostwa Rejonowe.

W tym samym dniu i w tej samej hali odbyły się Mistrzostwa Powiatu SZS w Piłce Ręcznej Dziewcząt klas VII – VIII. W meczach grupowych nasz zespół uległ SP nr 3 Tomaszów Lubelski 4:6 oraz pokonał SP Bełżec 2:1 (gorszą różnicą bramek dziewczęta nie awansowały do kolejnych gier). Drużyna została sklasyfikowana na piątym miejscu. Naszą szkołę reprezentowały: Aleksandra Grela, Agata Danaj, Nikola Zielonka, Agnieszka Graca, Natalia Majewska, Oliwia Siemieniuk, Alicja Mirecka, Izabela Kaznowska, Aleksandra Woźna. Opiekun zespołu: Mariusz Litwińczuk.

Mistrzostwa Rejonu SZS

18 marca w Mistrzostwach Rejonu (½ Finału Wojewódzkiego Igrzysk Młodzieży Szkolnej SZS w Piłce Ręcznej), które odbyły się w Zamościu, IV miejsce zajęła drużyna chłopców z SP w Tarnawatce. W zawodach wzięło udział 6 zespołów wyłonionych w drodze eliminacji powiatowych i miejskich: SP nr 8 w Zamościu, SP nr 1 w Krasnymstawie, SP nr 3 w Hrubieszowie, SP w Tarnawatce, SP w Zwierzyńcu oraz SSP w Zamościu. Mistrzostwa odbyły się 18 marca w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 8 w Zamościu. W meczach grupowych nasz zespół przegrał z SP Zwierzyniec 6:12 oraz pokonał SSP Zamość 12:4. W meczu o III miejsce uległ drużynie SP nr 3 Hrubieszów 4:9. Naszą szkołę reprezentowali: Jakub Maśluk, Jakub Litwińczuk, Sebastian Rajtak, Michał Karasiewicz, Dawid Hołojuch, Wojciech Kudyba, Gabriel Szostak, Karol Zagórski, Wojciech Michałuszko, Kacper Nowosad, Dominik Kłós, Kacper Bucior, Eric Luchowski. Opiekun zespołu: Mariusz Litwińczuk

Mariusz Litwińczuk

Drugie miejsce zajęła drużyna dziewcząt (w kategorii wiekowej klasa VI i młodsze) w Mistrzostwach Powiatu LZS w Halowej Piłce Nożnej. Zawody z udziałem 6 zespołów: SP Telatyn, SP Łaszczów, SP Podhorce, SP Rachanie, SP Tarnawatka oraz SP Krynice odbyły się 9 marca w naszej hali sportowej. W meczach grupowych dziewczęta pokonały SP Rachanie 2:0 (obie bramki strzeliła Alicja Mirecka) oraz przegrały z SP Podhorce 0:3 (awansowały do półfinału z II miejsca w grupie). W półfinale w rzutach karnych pokonały SP Krynice 3:1 (bramki strzeliły: Alicja Mirecka, Zuzanna Milczuk oraz Zuzanna Palak, w regulaminowym czasie był bezbramkowy remis). W finale ponownie spotkały z drużyną SP Podhorce i po bardzo zaciętym i wyrównanym meczu przegrały 0:1. Najlepszą zawodniczką turnieju została nasza uczennica Alicja Mirecka. Naszą szkołę reprezentowały: Alicja Mirecka, Zuzanna Milczuk, Zuzanna Palak, Zuzanna Dworniczak, Dominika Kuczmazewska, Kinga Kosak, Julia Kierepka, Weronika Pankiewicz. Opiekun zespołu: Mariusz Litwińczuk.



Klasyfikacja końcowa Mistrzostw Powiatu LZS w Halowej Piłce Nożnej Dziewcząt – Tarnawatka 2026: 1. SP Podhorce, 2. SP Tarnawatka, 3. SP Łaszczów, 4. SP Krynice, 5. SP Rachanie, 6. SP Telatyn.

Puchary, medale oraz statuetki wyróżnionym zawodniczkom wręczali: Pani Dorota Ciećko Dyrektor ZSiP w Tarnawatce, Pan Piotr Pasieczny Wójt Gminy Tarnawatka oraz Pan Hubert Bartecki Przedstawiciel Starostwa Powiatu Tomaszów Lubelski.

Mariusz Litwińczuk

Kolejne Wicemistrzostwo Powiatu Piłkarek

II miejsce zajęła drużyna w Mistrzostwach Powiatu LZS w Halowej Piłce Nożnej Dziewcząt (w kategorii wiekowej klasa VIII i młodsze). Zawody z udziałem 5 zespołów: KS Tomasovia Tomaszów Lubelski, SP Podhorce, SP Tarnawatka, SP Łaszczów oraz SP Krynice odbyły się 19 marca w naszej hali sportowej. Turniej został rozegrany systemem „każdy z każdym”. Nasze dziewczyny kolejno pokonały SP Łaszczów 2:1, przegrały z KS Tomasovią Tomaszów Lubelski 0:2 oraz pokonały SP Podhorce 2:0 i SP Krynice 10:0. Najlepszą strzelczynią turnieju została Izabela Kaznowska, która zdobyła 10 bramek. Naszą szkołę reprezentowały: Nikola Zielonka, Agata Danaj, Izabela Kaznowska, Agnieszka Graca, Alicja Mirecka, Zuzanna Milczuk, Zuzanna Palak, Zuzanna Dworniczak, Dominika Kuczmazewska. Opiekun zespołu: Mariusz Litwińczuk. Klasyfikacja Końcowa Mistrzostw Powiatu LZS w Halowej Piłce Nożnej Dziewcząt – Tarnawatka 2026: 1. KS Tomasovia Tomaszów Lubelski, 2. SP Tarnawatka, 3. SP Podhorce, 4. SP Łaszczów, 5. SP Krynice.

Puchary, medale oraz statuetki wyróżnionym zawodniczkom wręczali: Pani Dorota Ciećko Dyrektor ZSiP w Tarnawatce, Pani Alicja Polowiec Wicedyrektor, Pan Łukasz Litwińczuk Zastępca Wójta Gminy Tarnawatka oraz Pan Hubert Bartecki Przedstawiciel Starostwa Powiatu Tomaszów Lubelski.

Mariusz Litwińczuk

Chyba nikomu nie trzeba wyjaśniać, że postęp technologiczny pędzi tak szybko, że trudno za nim nadążyć. O ile dla ludzi młodych sprawa jest prosta, to osobom w wieku powiedzmy – dojrzałym, ten postęp bardzo często stwarza problem. Bywa i tak, że zahamowania występują nie tylko na poziomie technicznym, ale także, a może przede wszystkim, mentalnym. Czego ostatnio doświadczyłem sam...

A zaczęło się całkiem niewinnie, ot zwykłe odebranie paczki z paczkomatu. Poszedłem więc pewny swego, bo przecież dziesiątki razy urządzenie to już obsługiwałem i nic nie mogło mnie zaskoczyć. Jak nie w ten, to w inny sposób przesyłkę odbiorę. O jakże się myliłem! Najpierw próbowałem otworzyć skrzynkę zdalnie – nic! Tylko jakieś „trzask, trzask” dało się słyszeć gdzieś z wnętrza maszyny. Potem odczyt kodu QR – efekt ten sam. Kolejna próba z numerem telefonu i kodem odbioru i znów nic, tylko owo złowieszcze „trzask, trzask” i ciągly wzrost mojej irytacji. Następne podejście znów nieudane, a na ekranie pojawił się napis: „Coś poszło nie tak, spróbuj jeszcze raz”. Jak nie tak, jak tak! – już prawie krzyczał we mnie zniecierpliwiony nerwus, który dopada mnie właśnie w takich momentach, a stoicki spokój, któremu staram się holdować, staje się tylko mglistym wspomnieniem. Kiedy już prawie zacząłem rzucić przekleństwo na głos, paczkomat zlitował się nade mną i wyświetlił komunikat, nakazujący mi zadzwonić pod numer infolinii. Ufff! Wreszcie ktoś mi pomoże i uda mi się tę nieszczęsną skrytkę otworzyć – pomyślałem. Wrócił też do mnie rozsądek i odrobina spokoju, bo jak powiedziałem na początku, w technologiach nie czuję się zbyt pewnie i do rozmowy muszę się przygotować, żeby potem nie szperać w telefonie w poszukiwaniu numeru paczki i tym podobnych rzeczy. Wróciłem więc do domu. Skrupulatnie przepisałem numer paczki i wybrałem numer infolinii. Przeszedłem standardowe komunikaty o zgodach, nagrywaniu, RODO, wybierz 1, wybierz 5, co już mnie nawet nie denerwuje, bo trzeba to znieść w każdym tego typu przypadku. Z niecierpliwością czekałem na komunikat informujący o czasie oczekiwania na rozmowę z konsultantem i moim miejscu w kolejce. O dziwo, połączenie nastąpiło natychmiast! Jednak jeszcze bardziej się zdziwiłem, kiedy usłyszałem w telefonie nieco metaliczny głos: „Witaj, tu Mat twój wirtualny asystent, w czym mogę pomóc?” Przypuszczam, że gdyby ktoś spojrzął na mnie w tamtej chwili, odniósłby wrażenie, że oczy za chwilę wyskoczą mi z orbit, a szczeka z brzękiem uderzy o stół, a ja sam wyląduję w zakładzie dla obłąkanych. Zdrętwiałem, a nagle panika wprost odebrała mowę. Mój interlokutor – wyposażony przez sztuczną inteligencję w niezmiernie pokłady cierpliwości – czekał. Po pewnym czasie znów zapytał, w czym może pomóc. Po pierwszym szoku, jednak wciąż jeszcze niedowierzający i onieśmielony, odpowiedziałem, że nie mogę otworzyć skrzynki. Podałem wszelkie wymagane dane i numery, a wtedy padło pytanie: „Czy jesteś przy paczkomacie?” Zamurowało mnie i z konsternacją w głosie odpowiedziałem: Nie! Reakcja Mata była natychmiastowa: „To do rozmowy powrócimy, kiedy będziesz przy paczkomacie.” A moja? Powiedzieć, że głupia, to tak, jakby nic nie powiedzieć! Potrzebowałem naprawdę sporo czasu, żeby dojść do siebie, zebrać siły i do paczkomatu wrócić. I stoję znów przed nieco mnie już przerażającą maszyną. Rozglądam się uważnie

dookoła, czy nikogo nie ma, bo przecież zaraz będę gadał z automatem i żeby kto nie pomyślał, że jestem wariat. Wybieram numer. Standardowe pytania i zgody. Zgłasza się Mat i pyta swoim uprzejmym, metalicznym głosem, w czym może pomóc. Już mam na końcu języka, żeby powiedzieć, że niedawno rozmawialiśmy, ale wiem, że sztuczna inteligencja tak nie działa. Mówię więc, że skrzynka się nie otwiera. Słyszę polecenie uruchomienia wyświetlacza i wpisania kodu. Szperam więc w telefonie i wyszukuję kod odbioru. Wpisałem. Ki diabeł, kod się nie zgadza? Dawaj „apiać” od nowa. Znów nie ten. (Nerwus we mnie aż kipi i ślini się ze złości i niemocy.) Staram się nad nim panować i słyszę, że Mat każe mi kod znaleźć na ekranie wyświetlacza. Jest, wpisałem. Eureka! Ekscytacja nieco mniejsza, jednak Mat wciąż dba, żeby trzymać moje emocje w napięciu i mówi, celebrując każdy wyraz: „Twoja paczka znajduje się w trzecim rzędzie, ósmej skrytce od góry.” Liczę więc pośpiesznie rzędy i skrzynki. Jest. Żeby nie zgubić, trzymam rękę na wybranych drzwiczkach, a wówczas Mat oznajmia: „Przyciśnij drzwiczki skrytki, a ja spróbuję otworzyć je zdalnie.” Czekam w napięciu, a tu znów znajome mi „trzask, trzask” i ...nic! Drzwiczki jak zamurowane, ani drgną. Tym razem Mat nie daje za wygraną i każe mi powtórzyć całą operację od nowa. Poł na moim czole świadczy, że poziom adrenaliny sięga zenitu. (Zniecierpliwiony nerwus prawie się gotuje.) Ja ciszę z całych sił drzwiczki, „trzask, trzask” i ...tu dając upust frustracji, wypuściłem z ust wiązankę słów, której wstydzę się do tej pory. Skrzynka oczywiście się nie otworzyła. Tego to już sztuczna cierpliwość Mata nie wytrzymała, bo rzucił tylko: „Coś poszło nie tak. Za chwilę połączę cię z konsultantem.” Co za ulga, wreszcie porozmawiam z człowiekiem! (Nawet ugotowany już nerwus nieco ostygł.) Pani konsultantka połączyła się od razu. Znów standardowe potwierdzenia, numer, kod (już wiedziałem, że z wyświetlacza). Pani pyta, czy nikogo nie ma przy paczkomacie. Ha, gdyby był, to mnie by tu nie było - myślę, uśmiechając się pod wąsem. Pyta dalej, czy wiem, która to moja skrzynka? Ani chybi wiem, dzięki Matowi! Ona jakby dla potwierdzenia mówi, że to skrajna skrytka na samym dole. O nie!!! Dobrze, że nikt mnie nie widzi, bo burak na mojej twarzy mógłby uszkodzić mu wzrok. Wybrałem nie tę skrzynkę! Teraz sobie uświadomiłem, że Mat powiedział trzeci rząd przy wyświetlaczu, a nie od Cóż robię dobrą minę do złej gry i słucham dalszych poleceń konsultantki. Ta zaś każe mi postukać w drzwiczki, a ona będzie próbować otwierać je zdalnie. Przybieram więc pozycję bardziej upokarzającą i niegodną niż klient przy kiosku RUCH-u z czasów PRL, gdyż kolana i kręgosłup już nie tak giętkie jak wtedy. Łomoczę zapamiętałe pięścią w drzwiczki. Pani każe się przygotować... Emocje aż buzują! „Trzask, trzask.” Nagle drzwiczki się otworzyły, a ja? Ja je z powrotem zatrzasnąłem, waląc po nich bezmyślnie kulakiem. Boże!!! (Nerwus oszalał.) Ja z tyłkiem wypiętym na świat, prawie z płaczem, proszę panią o ponowną próbę. Victoria!!! Tym razem się udaje i paczka jest moja.

Tak właśnie wyglądały moje zmagania z maszyną, sztuczną inteligencją i konsultantką, a tak naprawdę z własnymi niedoskonałościami. I śmieszno i straszno! Bo jakże inaczej skomentować tę całą sytuację? Tymczasem życze moim Czytelnikom zdrowych i spokojnych Świąt Wielkanocnych, smacznego jajka i mokrego dyngusa.

Obserwator

Co w naszej gminie

Informator Gminy Tarnawatka

Redakcja: Gminna Biblioteka Publiczna w Tarnawatce ul. Ks. Boguty 48, 22-604 Tarnawatka tel: 84 307 05 65 e-mail: redakcja@tarnawatka.pl

Wydawca: Urząd Gminy Tarnawatka Druk: ATTYLA S.J. ul. Partyzantów 61, 22-400 Zamość